



Lodowiska dla Krakowa

2019-10-23

Czy każda krakowska dzielnica doczeka się mobilnego lodowiska? O projekcie uchwały autorstwa radnego Jana Stanisława Pietrasa rozmawiano podczas posiedzenia Komisji Sportu i Kultury Fizycznej. Drugą poruszaną kwestią były problemy własnościowe Klubu Sportowego Tyniec.

Jak przekonywał radny Pietras, mieszkańcy Krakowa bardzo chętnie korzystają z ogólnodostępnych lodowisk na świeżym powietrzu. Niestety są takie tylko trzy. Zwiększenie ich liczby, docelowo do jednego w każdej dzielnicy, miałoby wiele zalet. Przede wszystkim poszerzyłoby dotychczasową ofertę miasta i zachęciło krakowian do uprawiania sportu oraz aktywnego spędzaniu wolnego czasu. Nie bez znaczenia są też aspekty finansowe. Jak twierdzi radny, nie wszystkie rodziny stać aby wysłać dzieci na ferie zimowe. Lodowiska sprawiły by, że sport zimowy, jakim jest łyżwiarstwo można by było uprawiać w środku miasta. Według pomysłodawcy projektu uchwały, lodowiska powinny być umiejscowione jak najbliżej szkół podstawowych.

Dosyć sceptycznie na pomysł zapatrywał się radny Adam Migdał, który stwierdził, że nie zaobserwował jakiegoś przepełnienia dotychczasowych lodowisk, choć – jak powiedział – faktycznie sporo osób z nich korzysta.

Inni radni wątpili, by udało się wygospodarować tereny na lodowiska tak, aby mogły być zbudowane akurat przy szkołach. Ostatecznie jednak Komisja pozytywnie zaopiniowała [projekty uchwały](#) w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa dotyczących stworzenia na terenie miasta w okresie zimowym ogólnodostępnych, miejskich lodowisk. Koszt jednego takiego obiektu to ok. 70 tys. złotych.

Kolejnym punktem posiedzenia była prezentacja, podczas której Bogdan Janik, prezes Klubu Sportowego Tyniec opowiadał o kłopotach dzielnicowego klubu. A są one dosyć wyjątkowe. Największym problemem klubu są sprawy własnościowe. Obiekt sportowy leży na kilku działkach, a każda z nich należy do innego właściciela. M.in. do Miasta, czy Lasów Państwowych. W związku z tym wszelkie próby modernizacji, poszerzenia boiska, wybudowania ogrodzenia, czy chociażby zainstalowania oświetlenia napotykają na olbrzymie trudności. Władze klubu poprosiły radnych o pomoc w uporządkowaniu tych spraw własnościowych, tak aby klub, pełniący ważną rolę w wychowaniu fizycznym okolicznych dzieci i młodzieży, mógł spokojnie się rozwijać i bezproblemowo egzystować.